

Leszek Wilczyński, *Putz Narcyz*, [w:] *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny* t. III, P-S, pod redakcją ks. Leszka Wilczyńskiego i Hieronima Szatkowskiego, Gniezno 2008, s. 78-80.

PUTZ Narcyz (1877-1942), proboszcz parafii św. Wojciecha w Poznaniu, błogosławiony.

Ur. 28 X 1877 w Sierakowie, był synem kupca – krawca Władysława i Józefy z Brodniewiczów. Do szkoły elementarnej uczęszczał w Sierakowie, a następnie ukończył Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, w 1898 składając egzamin dojrzałości. Po studiach teologicznych, które odbywał w seminariach w Poznaniu i Gnieźnie, przyjął święcenia kapłańskie 15 XII 1901. Obowiązki wikariusza pełnił w parafiach dekanatu obornickiego: najpierw w Boruszynie, krótko w 1903 administrował parafią w Obrzycku, a potem od X 1903 był wikariuszem i mansjonarzem w Szamotułach. Od maja 1913 był administratorem parafii we Wronkach. Od marca 1914 administrował parafią w Mądrych (dek. średzki), od maja 1918 był proboszczem w Ludzisku (dek. zniński), wraz z filialnym kościołem w Markowicach. W latach 1920-1925 był proboszczem parafii Serca Jezusowego w Bydgoszczy, po czym osiadł w Poznaniu, gdzie od 1 X 1925 do wybuchu wojny był proboszczem parafii św. Wojciecha. Poza tym w styczniu 1927 otrzymał od prymasa A. Hlonda nominację na członka Rady Administracyjnej i tegoż roku na członka Consilium a vigilantia, został też delegatem arcybiskupim do spraw „Tanich Kuchni”, działających w związku z powojenną klęską biedy i bezrobocia. W październiku 1930 mianowany został honorowym radcą duchownym, był też wówczas inspektorem nauki religii w szkołach powszechnych. Z końcem 1931 został ponadto asesorem dekanalnym i protektorem sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża na Okręg Wielkopolski. W dowód uznania za wkład pracy w ustanowienie w Poznaniu trzech nowych parafii z obszaru jego macierzystej parafii, 11 XII 1934 mianowany został kanonikiem honorowym Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej, powstały bowiem z jego inicjatywy parafie w dzielnicach Winiary, Naramowice i Sołacz. Na Sołaczu zbudował nowy kościół (1930), za jego też staraniem stanął nowy, drewniany kościół w Naramowicach (1935).

Brał niezwykle aktywny udział w pozakościelnych pracach społecznych już jako wikariusz. W Szamotułach należał do współzałożycieli Spółdzielni „Rolnik” i był członkiem jej zarządu. Udzielał się też w pracy kółek rolniczych powiatu. W 1910 należał do organizatorów obchodów w Szamotułach 100-lecia urodzin Juliusza Słowackiego, przy udziale wszystkich miejscowych stowarzyszeń polskich. Policja pruska doszukała się wykroczenia jako

organizatora i ukarała go grzywną. Był w Szamotułach patronem Towarzystwa Kobiet „Oświata”, zatrudnionych w handlu i konfekcji, a także patronem Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich, działał też w Towarzystwie Czytelni Ludowych (TCL), będąc delegatem powiatu na V. sejmiku oświatowym. Jako sekretarz Komitetu Powiatowego Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego wspierał materialnie niezamożną, uczącą się młodzież. Czynny był w polskim ruchu wyborczym, jako sekretarz Komitetu Wyborczego na powiat szamotulski. W 1912 wezwał robotników katolickich, aby opuścili zebranie urządzone przez socjalistów w Szamotułach, przez co zapobiegł szerzeniu przez nich agitacji.

Podobną działalność społeczną kontynuował podczas czteroletniej pracy w powiecie średzkim. Wybrany tam został prezesem TCL powiatu, był też prezesem zarządu Spółki Bank Rolniczy w Zaniemyślu, jak również czynnie działał w średzkiej Spółce „Rolnik”. W tym też czasie (1916) wstąpił do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wygłaszając w ramach wykładów naukowych PTPN pod protektoratem abp. E. Dalbora referaty, jak m. in. 21 II 1918 dla pań pt. *Etyka katolicka a etyka ludzi niewierzących*.

Podczas powstania wielkopolskiego włączył się energicznie w polskie działania niepodległościowe. Głównym działaczem powstańczym na terenie powiatu znińskiego był jego wikary ks. Wacław Morkowski (zob.), zamieszkujący w filialnych do Ludzisk Markowicach. Morkowski organizował, za wiedzą i poparciem ks. Putza, oddziały powstańcze i gromadził broń. Sam ks. Putz, zwolennik ataku powstańców na Inowrocław, prowadził z fuzją myśliwską na ramieniu oddział powstańców z swej parafii na Inowrocław (ze wspomnień ks. Morkowskiego).

Po odzyskaniu niepodległości ks. Putz nadal był czynny w życiu społecznym i politycznym. W Bydgoszczy przystąpił do powstałej 12 I 1921 Spółki Akcyjnej Fabryki Chemicznej „Eskulap”, produkującej chemikalia i farmaceutyki – t. r. został prezesem rady nadzorczej tej spółki. W Poznaniu stale współpracował z organizacjami charytatywnymi, jak z Towarzystwem Dobroczynności „Caritas” i z Polskim Czerwonym Krzyżem, aktywny był ponadto w zarządzie Towarzystwa Kolonii Wakacyjnych i Stacji Sanitarnych „Stella”, zwłaszcza w latach 1934-1935 jako prezes tego towarzystwa. Wraz z kilku księżmi należał do Komitetu do Spraw Bezrobocia na miasto Poznań. Szczególną opieką starał się otaczać ubogich. Z tą myślą powołał w parafii św. Wojciecha Towarzystwo św. Wincentego a Paulo dla mężczyzn i kobiet, obydwa zajmujące się wszelką biedą poznańską. Nazywany był proboszczem ludzi biednych.

Politycznie już w swym okresie bydgoskim związał się z ruchem endeckim; m. in. 8 VIII 1921 przewodniczył zebraniu Koła Związku Ludowo-Narodowego w Bydgoszczy. Wybrany z ramienia Narodowego Koła Gospodarczego radnym miejskim m. Poznania, zasiadał w tej Radzie przez dwie kadencje. Przed wyborami sejmowymi w 1928 podpisał odezwę Komitetu Wyborczego Bloku Katolicko-Narodowego. Także w 1933 podpisał zbiorową odezwę obozu endeckiego w wyborach do rad miejskich w Wielkopolsce.

Chętnie pracował z młodzieżą. Poza działaniami w „Stelli” na rzecz organizowania kolonii letnich dla biednych dzieci, wiele czasu poświęcał młodzieży, zrzeszonej w organizacjach katolickich. Opiekował się parafialnym Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży Męskiej, które założył 9 II 1927 (liczyło 50 członków), i również w lutym 1927 założył w parafii Stowarzyszenie Młodych Polek. To drugie pod jego patronatem organizowało lekcje śpiewu, wystawiało publicznie sztuki amatorskie, urządzało wycieczki i gry sportowe. Doceniając jego zaangażowanie w sprawy młodzieży, w 1927 ksiądz prymas mianował go patronem nowo powstałego Okręgu Poznańskiego Związku Młodych Polek; był też członkiem Rady Związku, a w 1934, po reorganizacji tego ruchu został asystentem kościelnym Okręgu Poznańskiego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. Jako patron i następnie asystent był współorganizatorem i uczestnikiem życia organizacyjnego tej młodzieży, brał udział w jej corocznych zlotach poznańskich i w innych imprezach, przeprowadzał wizytacje, służył dobrą radą. Corocznie zwoływał na Sołacz lub w Dębinie poranne apele całej młodzieży zrzeszonej, poprzedzone mszą świętą, organizował rekolekcje dla młodzieży, a także obchody Święta Druhen i ich udział w uroczystościach kościelnych i państwowych. Wiele uwagi poświęcał sprawie wychowania fizycznego młodzieży, od 1930 wprowadzając zawody sportowe pomiędzy dwudziestoma stowarzyszeniami poznańskimi. W 1935 założył Parafialną Akcję Katolicką i w jej skład weszły stowarzyszenia parafialne.

Oprócz zarysowanych wyżej kierunków pracy społecznej, zajmował się także działalnością redaktorsko-wydawniczą. W latach 1928-1939 był redaktorem „Tygodnika Kościelnego Parafii św. Wojciecha”, ponadto od roku 1932, jako już doświadczony na tym polu, podpisywał jako redaktor odpowiedzialny kilka podobnych czasopism parafialnych, ukazujących się wtedy w Poznaniu.

Po wkroczeniu Niemców do Polski, 5 września 1939 wyjechał do Warszawy, gdzie go aresztowano już 5 września. Zwolniony, wrócił 16 X do Poznania, ale tu został ponownie uwięziony i osadzony 3 XI w Forcie VII. W tej katowni hitlerowskiej poddawano go torturom fizycznym i moralnym. Pijani SS-mani nawet w nocy znęcali się nad nim, bijąc go i przykładając pistolet do piersi. Szykany te i okropne warunki w dusznym kazamacie nie

złamały go. Stał się tam przewodnikiem duchowym i przykładem znoszenia cierpień w najtrudniejszych okolicznościach. Następnie 25 IV 1940 wywieziono go do obozu koncentracyjnego w Dachau, a w czerwcu t. r. przeniesiony był do obozu w Gusen, gdzie musiał nad siły pracować w kamieniołomach i przy budowie drogi, bez względu na pogodę.

Z wadą serca, bez jednej nerki przeżył jednak siłą woli ten koszmar. Był przy tym ojcem duchowym dla współwięźniów, organizując potajemnie nabożeństwa i modlitwy, zagrzewał do wytrwania. Dnia 8 XII t. r. znów osadzono go w Dachau. Przez dwa lata godnie znosił nieludzkie warunki życia obozowego, nie tracąc pogody ducha i niosąc pociechę religijną i moralną współwięźniom. Codziennie odprawiał Drogę Krzyżową, czerpiąc siły z modlitwy. Zmarł w Dachau 4 (5) grudnia 1942 na zapalenie płuc, którego się nabawił wskutek wyziębienia organizmu na ciągłych apelach obozowych. Ciało jego spalono w krematorium obozowym.

W roku 1999 papież Jan Paweł II wyniósł na ołtarze 108 męczenników z okresu II wojny światowej, pośród których znalazł się również ks. Narcyz Putz.

Elenchus 1905-1938, 1947; Księga pam. PTPN; Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce, t. K-P, Lublin 1994; – Białobłocki, Absolwenci s. 106; Domańska J., Ci, którzy przeszli przez Dachau, W. 1957 s. 200; Frankiewicz E. Człowiek poza nawiasem, W. 1955 s. 24-25; Gintrowicz R., Sługa Boży ks. Narcyz Putz (1877-1942), w: Męczennicy za wiarę 1939-1945, praca zbior., W. 1996, s. 166-168 (fot.); Gummowski M., Dzieje Polskiego Czerwonego Krzyża w Wielkopolsce 1918-1928, P. 1930; Jacewicz, Woś, Martyrologium, Z. IV; Jakóbczyk, Towarzystwo Nauk. Pomocy s.137; Kasprzycki, Duchowieństwo s. 200-201; Kącki, Udział duchowieństwa; Kokońsk M. J., Zarys 40-letniej działalności „Stelli”, Towarzystwa Kolonii Wakacyjnych i Stacji Sanitarnych w Poznaniu (1896-1936), P. 1938; Lisia H., Narodowa Demokracja w Wielkopolsce w latach 1918-1939, P. 2006; Morowski W., Rycerskie przebudzenie. Wspomnienia kapelana z powstania wielkopolskiego i wojny na Białorusi w roku 1919. Zbiory Bibl. Racz., rkps 1257; Rzepcki, Pobudka s. 69; tegoż, Naprzód s. 81; Spis pomordowanych Polaków w obozie koncentracyjnym w Dachau, opracował ks. E. Chart, Dachau-Monachium (b.d.w.); Spr. Zw. Spółek Zarob. za 1907, 1916; Wilczyński L., Księża społecznicy w Wielkopolsce 1919-1939, P. 2003; tegoż, Akcja Katolicka w parafiach, t. IV; tegoż, Młode Polki; tegoż, Błogosławiony ks. Narcyz Putz. Patriota i męczennik, P. 2004; Wojciechowska, Materiały s. 412; Wróblewski, Polskie biblioteki s. 291; – „Dzien. Pozn.” 1906 nr 117, 1907 nr 71, 1908 nr 121, 1912 nr 5, 1918 nr 3; „Gazeta dla Kobiet 1911 nr 9, 25, 1912 nr 3, 5, 6; „Kośc. Dzien. Urz.” 1902 s. 6, 1903 s. 30, 47, 1913 s. 34, 1914 s. 19, 1918 s. 44; „Kur. Pozn.” 1921 nr 39, 194, 1928 nr 9, 106, 1931 nr 532, 1933 nr 509; „Mies. Kośc. Archid. Gnieź. i Poz.” 1925 s. 84, 1927 s. 10, 1930 s. 119, 1937 s. 429; „Mies. Kośc. Archid. Poz.” 1946 s. 65; „Przew. Katol.” 1926 nr 50, Księża jubilaci (fot.); – AAP KA 9280, OA IX 42, KSMŻ 1442; APP Landr. Posen-West 168a k. 939, 168b k. 329, 627, 673, NP 6151 k. 49, 6153 k. 80, PP 2774 k. 939. 2-3, 207, 233.